



dr hab. Michał Balcerzak, prof. US

dr Ewa Michałkiewicz-Kądziela

**Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie K.G. i S.G. p. Polsce z 27 listopada
2025 r.**

(umieszczenie matki z dzieckiem w ośrodku detencyjnym)

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Trybunał) wydał 27 listopada 2025 roku wyrok w sprawie K.G. i S.G. p. Polsce (skarga nr 62466/19). Skarżąca zarzucała Polsce naruszenie art. 5 ust. 1 lit. f (prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego) oraz art. 8 (prawo do życia prywatnego i rodzinnego) Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Konwencja).

K.G. (obywatelska Rosji) wraz ze swoim 19 miesięcznym dzieckiem (drugim skarżącym) przebywała w ośrodku strzeżonym dla cudzoziemców w Białej Podlaskiej od dnia 5 marca do dnia 5 grudnia 2019 r. Skarżący zostali umieszczeni w placówce detencyjnej na podstawie decyzji Sądu Rejonowego w Słubicach. Sąd uznał, że umieszczenie w ośrodku detencyjnym zagwarantuje wykonanie decyzji Komendanta Straży Granicznej w Świecku o konieczności opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez skarżącą, która już dwukrotnie nie zastosowała się do trwającej procedury i dopuściła się nielegalnego przekroczenia granicy polsko-niemieckiej. W międzyczasie K.G. zaskarżyła decyzję Komendanta Straży Granicznej w Świecku, jednakże Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców utrzymał tę decyzję w mocy. Podobną decyzję podjął w sierpniu 2019 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny, który odmówił wstrzymania zaskarżonej decyzji. Bezskuteczne okazało się również złożenie przez skarżącą drugiego wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej do Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców ze względu na jego niedopuszczalność. Ostatecznie skarżąca wraz z dzieckiem zostali deportowani do Rosji 5 grudnia 2019 r. Skarżąca zarzuciła Polsce naruszenie art. 5 ust. 1 lit. f oraz art. 8 Konwencji poprzez niezgodne i nieproporcjonalne z prawem zatrzymanie i umieszczenie na okres 9 miesięcy w ośrodku strzeżonym dla cudzoziemców jej oraz jej niespełna dwuletniego dziecka.



Strona polska przekonywała, że umieszczenie skarżących w ośrodku detencyjnym było uzasadnione nie tylko koniecznością zadbania o wykonanie decyzji o deportacji, ale także ze względu na niestosowanie się przez skarżącą do wcześniejszych decyzji wydawanych w prowadzonej w stosunku do niej procedurze uchodźczej oraz ze względu na przekraczanie przez nią w sposób nielegalny granicy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec.

Trybunał przypominał, że ośrodki strzeżone dla cudzoziemców są miejscem pozbawienia wolności i chociażby z tej przyczyny w wielu aspektach mogą być porównywane do więzień lub aresztów śledczych. Dlatego też kierowanie nieletnich oraz ich rodziców do takich ośrodków powinno stanowić ostateczność. W przypadku każdej decyzji o umieszczeniu małoletniego w ośrodku zamkniętym władze powinny upewnić się, że nie jest możliwe zastosowanie żadnego innego środka zabezpieczającego o charakterze bardziej wolnościowym. Jeżeli jest to jednak konieczne to pobyt dziecka w takiej placówce powinien być krótkotrwały.

W przedmiotowej sprawie Trybunał zwrócił uwagę, że skarżąca wskazywała na swoje trudne położenie oraz ryzyko, jakie może nieść ze sobą przedłużające się zatrzymanie w ośrodku. Władze państwowe nie wzięły jednak pod uwagę tych zastrzeżeń i zdecydowały o zatrzymaniu skarżących w placówce na podstawie dwóch sprzecznych ze sobą opinii psychologicznych zatrudnionych przez siebie specjalistów. W związku z tym Trybunał uznał, że nie jest w pełni przekonany do tego, czy władze państwowe rzeczywiście rozważyły inne alternatywne do pozbawienia wolności sposoby zagwarantowania wykonania decyzji o deportacji ani też nie jest przekonany, czy władze państwowe przy ocenie sytuacji skarżących wzięły pod uwagę ich stan zdrowia psychicznego.

Trybunał zwrócił także uwagę na to, że władze państwowe nie odniosły się w ogóle do propozycji osoby, która zaoferowała przyjęcie skarżących do swojego domu, co stanowiłoby niewątpliwie alternatywę do umieszczenia skarżących w ośrodku detencyjnym. W opinii Trybunału takie zachowanie władz krajowych nie może usprawiedliwić nawet fakt wcześniejszych ucieczek K.G. w celu uniknięcia deportacji. Nie przedstawiono zatem żadnych przekonujących dowodów, które mogłyby stanowić uzasadnienie dla zastosowania wobec matki z małym dzieckiem aż 9-miesięcznego pobytu w ośrodku zamkniętym. W świetle powyższego Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 5 ust. 1 lit. f).



W kwestii naruszenia art. 8 Konwencji Trybunał stwierdził, że zatrzymanie skarżących i umieszczenie ich w strzeżonym ośrodku detencyjnym na okres aż dziewięciu miesięcy stanowiło ingerencję w ich prawo do życia prywatnego i rodzinnego, ponieważ warunki panujące w takich ośrodkach są porównywalne do tych, które panują w zakładach karnych. I chociaż Trybunał przyznał polskiemu rządowi rację, że środki detencyjne stosowane są w celu zapobiegania nielegalnej imigracji i mogą stanowić usprawiedliwienie dla ograniczenia prawa do prywatności jednostki, to jednak w tej konkretnej sytuacji umieszczenie matki z małym dzieckiem w placówce nie miało charakteru proporcjonalnego, wzięwszy pod uwagę aż dziewięciomiesięczny okres detencji, szczególną sytuację skarżących, bardzo młody wiek dziecka oraz brak rozpoznania alternatywnych do detencji środków zabezpieczających. I nawet w przypadku, kiedy władze podejrzewały, że rodzina może uciec przed deportacją, w dalszym ciągu nie uzasadniły w wystarczający sposób pozbawienia wolności matki z dzieckiem na tak długi okres czasu. Trybunał orzekł, że państwo polskie naruszyło także art. 8 Konwencji, a zatem dopuściło się nieuprawnionej ingerencji w życie prywatne i rodzinne obu skarżących.

Wyrok wydano jednogłośnie.